List do Galacjan

Rozdział 1

**1**. Paweł, Apostoł (nie od ludzi, ani przez człowieka, ale przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który go wzbudził od umarłych;) **2**. I wszyscy bracia, którzy są ze mną, zborom Galackim. **3**. Łaska wam i pokój niech będzie od Boga Ojca i Pana naszego, Jezusa Chrystusa. **4**. Który wydał samego siebie za grzechy nasze, aby nas wyrwał z teraźniejszego wieku złego według woli Boga i Ojca naszego; **5**. Któremu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen. **6**. Dziwuję się, iż tak prędko dacie się przenosić od tego, który was powołał ku łasce Chrystusowej, do inszej Ewangielii; **7**. Która nie jest inszą; tylko niektórzy są, co was turbują i chcą wywrócić Ewangieliję Chrystusową. **8**. Ale choćbyśmy i my, albo Anioł z nieba opowiadał wam Ewangieliję mimo tę, którąśmy wam opowiadali, niech będzie przeklęty. **9**. Jakośmy przedtem powiedzieli i teraz znowu mówię: Jeźliby wam kto inną Ewangieliję opowiadał mimo tę, którąście przyjęli, niech będzie przeklęty. **10**. Albowiem terazże do ludzi was namawiam, czyli do Boga? Albo szukamli, abym się podobał ludziom? Zaiste, jeźlibym się jeszcze ludziom chciał podobać, nie byłbym sługą Chrystusowym. **11**. A oznajmuję wam bracia! iż Ewangielija, która jest opowiadana ode mnie, nie jest według człowieka. **12**. Albowiem ja anim jej wziął, anim się jej nauczył od człowieka, ale przez objawienie Jezusa Chrystusa. **13**. Boście słyszeli o mojem obcowaniu niekiedy w Żydostwie, żem nader prześladował zbór Boży i burzyłem go; **14**. I postępowałem w Żydostwie nad wiele rówieśników moich w narodzie moim, będąc nader gorliwym miłośnikiem ustaw moich ojczystych. **15**. Ale gdy się upodobało Bogu, który mię odłączył z żywota matki mojej, i powołał z łaski swojej, **16**. Aby objawił Syna swego we mnie, abym go opowiadał między poganami, wnetże nie radziłem się ciała i krwi; **17**. Anim się wrócił do Jeruzalemu, do tych, którzy przede mną byli Apostołami, alem szedł do Arabii i wróciłem się zasię do Damaszku. **18**. Potem po trzech latach wstąpiłem do Jeruzalemu, abym się ujrzał z Piotrem; i mieszkałem u niego piętnaście dni. **19**. A inszegom z Apostołów nie widział, oprócz Jakóba, brata Pańskiego. **20**. A co wam piszę, oto się przed Bogiem oświadczam, żeć nie kłamię. **21**. Zatemem przyszedł do krain Syryi i Cylicyi; **22**. A byłem nieznajomym z twarzy zborom żydowskim, które są w Chrystusie; **23**. Lecz tylko byli usłyszeli, iż ten, który prześladował nas niekiedy, teraz opowiada wiarę, którą przedtem burzył. I chwalili Boga ze mnie.

Rozdział 2

**1**. Potem po czternastu latach wstąpiłem zasię do Jeruzalemu z Barnabaszem, wziąwszy z sobą i Tytusa. **2**. A wstąpiłem według objawienia i przełożyłem im Ewangieliję, którą każę między poganami, a zwłaszcza zacniejszym, bym snać nadaremno nie bieżał, albo przedtem nie biegał. **3**. Ale ani Tytus, który ze mną był, będąc Grekiem, nie był przymuszony obrzezać się, **4**. A to dla wprowadzonych fałszywych braci, którzy się wkradli, aby wyszpiegowali wolność naszę, którą mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas w niewolę podbili. **5**. Którymeśmy i na chwilkę nie ustąpili, i nie poddali się, aby u was prawda Ewangielii została. **6**. A od tych, którzy się zdadzą być czemś, (acz jakimi niekiedy byli, nic mi na tem; bo osoby człowieczej Bóg nie przyjmuje), ci mówię, którzy się zdali być czemś, nic mi nie przydali. **7**. Owszem, przeciwnym obyczajem, widząc, iż mi jest zwierzona Ewangielija między nieobrzezanymi, jako Piotrowi między obrzezanymi, **8**. (Albowiem ten, który był skuteczny przez Piotra w apostolstwie między obrzezanymi, skuteczny był i we mnie między poganami.) **9**. I poznawszy łaskę mnie daną, Jakób i Kiefas, i Jan, którzy się zdadzą być filarami, podali prawicę mnie i Barnabaszowi na towarzystwo, abyśmy my między poganami, a oni między obrzezanymi kazali. **10**. Tylko upomnieli, abyśmy na ubogich pamiętali, o com się też pilnie starał, abym to uczynił. **11**. A gdy przyszedł Piotr do Antyjochii, sprzeciwiłem się mu w twarz; i był godzien nagany. **12**. Albowiem przedtem, niż przyszli niektórzy od Jakóba, wespół z poganami jadał; a gdy ci przyszli, schraniał się i odłączał, bojąc się tych, którzy byli z obrzezania. **13**. A wespół z nim obłudnie się obchodzili i drudzy Żydzi, tak że i Barnabasz uwiedziony był tą ich obłudą. **14**. Ale gdym obaczył, iż nie prosto chodzą w prawdzie Ewangielii, rzekłem Piotrowi przed wszystkimi: Ponieważ ty, będąc Żydem, po pogańsku żyjesz a nie po żydowsku, czemuż pogan przymuszasz po żydowsku żyć? **15**. My, którzyśmy z przyrodzenia Żydowie a nie z pogan grzesznicy, **16**. Wiedząc, iż nie bywa usprawiedliwiony człowiek z uczynków zakonu, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i myśmy w Jezusa Chrystusa uwierzyli, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusowej, a nie z uczynków zakonu, przeto że nie będzie usprawiedliwione z uczynków zakonu żadne ciało. **17**. A jeźli my szukając, abyśmy byli usprawiedliwieni w Chrystusie, znajdujemy się też grzesznikami, tedyć Chrystus jest sługą grzechu? Nie daj tego Boże! **18**. Albowiem jeźli to, com zburzył, znowu zasię buduję, przestępcą samego siebie czynię. **19**. Bom ja przez zakon zakonowi umarł, abym żył Bogu. **20**. Z Chrystusem jestem ukrzyżowany, a żyję już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus; a to że teraz w ciele żyję, w wierze Syna Bożego żyję, który mię umiłował i wydał samego siebie za mię. **21**. Nie odrzucam tej łaski Bożej; bo jeźli przez zakon jest sprawiedliwość, tedyć Chrystus próżno umarł.

Rozdział 3

**1**. O głupi Galatowie! Któż was omamił, abyście prawdzie nie byli posłuszni, którym przed oczyma Jezus Chrystus przedtem był wymalowany, i między wami ukrzyżowany? **2**. Tego tylko rad bym się nauczył od was: Z uczynkówli zakonu wzięliście Ducha, czyli z słuchania wiary? **3**. Takeście głupi? począwszy duchem, teraz ciałem dokonywacie? **4**. Takeście wiele cierpieli darmo, jeźli tylko i darmo? **5**. Ten tedy, który wam dodaje ducha i czyni cuda między wami, z uczynkówże zakonu to czyni, czyli z słuchania wiary? **6**. Tak jako "Abraham uwierzył Bogu i przyczytano mu to ku sprawiedliwości". **7**. Widzicie tedy, że ci, którzy są z wiary, ci są synami Abrahamowymi. **8**. A upatrzywszy to Pismo, iż z wiary Bóg usprawiedliwia pogan, przedtem opowiedziało Abrahamowi, iż w tobie będą błogosławione wszystkie narody. **9**. A tak ci, którzy są z wiary, dostępują błogosławieństwa z wiernym Abrahamem. **10**. Albowiem ile ich jest z uczynków zakonu, pod przeklęstwem są; bo napisane: Przeklęty każdy, który by nie został we wszystkiem, co napisane w księgach zakonu, aby to czynił. **11**. A iż przez zakon nikt nie bywa usprawiedliwiony przed Bogiem, jawna jest stąd, bo "sprawiedliwy z wiary żyć będzie". **12**. Ale zakon nie jestci z wiary; lecz "człowiek, który by je czynił, żyć będzie przez nie". **13**. Ale Chrystus odkupił nas z przeklęstwa zakonu, stawszy się za nas przeklęstwem, (albowiem napisane: Przeklęty każdy, który wisi na drzewie). **14**. Aby na pogan błogosławieństwo Abrahamowe przyszło w Chrystusie Jezusie, i abyśmy obietnicę Ducha wzięli przez wiarę. **15**. Bracia! po ludzku mówię: a wszak i człowieczego testamentu utwierdzonego nikt nie łamie, ani do niego co przydaje. **16**. Lecz Abrahamowi uczynione są obietnice i nasieniu jego; nie mówi: I nasieniom jego, jako o wielu, ale jako o jednem: I nasieniu twemu, które jest Chrystus. **17**. To tedy mówię, iż przymierza przedtem od Boga utwierdzonego względem Chrystusa, zakon, który po czterechset i po trzydziestu lat nastał, nie znosi, aby miał zepsuć obietnicę Bożą. **18**. Albowiem jeźliż z zakonu jest dziedzictwo, jużci nie z obietnicy; lecz Abrahamowi przez obietnicę darował je Bóg. **19**. Cóż tedy zakon? Dla przestępstwa przydany jest, ażby przyszło ono nasienie, któremu się stała obietnica, sporządzony przez Aniołów i przez rękę pośrednika. **20**. Lecz pośrednik nie jest jednego, ale Bóg jeden jest. **21**. Zakon tedy jestże przeciwko obietnicom Bożym? Nie daj tego Boże! albowiem gdyby był dany zakon, który by mógł ożywiać, prawdziwieć by z zakonu była sprawiedliwość. **22**. Ale Pismo zamknęło wszystko pod grzech, aby obietnica z wiary Jezusa Chrystusa była dana wierzącym. **23**. A przedtem, niż przyszła wiara, byliśmy pod zakonem strzeżeni, wespół zamknieni będąc w tę wiarę, która potem miała być objawiona. **24**. A przetoż zakon pedagogiem naszym był do Chrystusa, abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni. **25**. Ale gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod pedagogiem. **26**. Albowiem wszyscy synami Bożymi jesteście przez wiarę w Chrystusie Jezusie. **27**. Bo którzykolwiek jesteście w Chrystusa ochrzczeni, w Chrystusaście się oblekli. **28**. Nie masz Żyda, ani Greka; nie masz niewolnika ani wolnego; nie masz mężczyzny i niewiasty; albowiem wszyscy wy jednym jesteście w Chrystusie Jezusie. **29**. A jeźliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowem, a według obietnicy dziedzicami.

Rozdział 4

**1**. Mówię tedy: (bracia!) Pokąd dziedzic jest dziecięciem, nic nie jest różny od sługi, panem będąc wszystkiego; **2**. Ale jest pod opiekunami i dozorcami aż do czasu zamierzenia ojcowskiego. **3**. Także i my, gdyśmy byli dziećmi, pod żywioły świata byliśmy zniewoleni. **4**. Lecz gdy przyszło wypełnienie czasu, posłał Bóg onego Syna swego, który się urodził z niewiasty, który się stał pod zakonem, **5**. Aby tych, którzy pod zakonem byli, wykupił, żebyśmy prawa przysposobienia za synów dostąpili. **6**. A iżeście synowie, przetoż posłał Bóg Ducha Syna swego w serca wasze, wołającego Abba, to jest Ojcze. **7**. A tak już więcej nie jesteś niewolnikiem, ale synem; a ponieważ synem, tedy i dziedzicem Bożym przez Chrystusa. **8**. Aleć naonczas nie znając Boga, służyliście tym, którzy z przyrodzenia nie są bogowie. **9**. A teraz poznawszy Boga, owszem i poznani będąc od Boga, jakoż się zaś nazad wracacie ku żywiołom mdłym i mizernym, którym zasię znowu służyć chcecie? **10**. Przestrzegacie dni i miesiące, i czasy, i lata. **11**. Boję się o was, bym snać darmo nie pracował około was. **12**. Bądźcie jako ja, gdyżem i ja jest jako wy, bracia! proszę was. W niczemeście mnie nie ukrzywdzili. **13**. Bo wiecie, żem w słabości ciała wam z przodku Ewangieliję opowiadał. **14**. A pokuszenia mego, które było w ciele mojem, sobie nie lekceważyliście, aniście niem gardzili, aleście mię jako Anioła Bożego przyjęli i jako Chrystusa Jezusa. **15**. Jakież tedy było błogosławieństwo wasze? albowiem wam daję świadectwo, iż, by była rzecz można, dalibyście mi byli wyłupiwszy oczy wasze. **16**. Takżem się stał nieprzyjacielem waszym, prawdę wam mówiąc? **17**. Pałają ku wam miłością nie dobrze, owszem chcą was odstrychnąć, abyście ich miłowali. **18**. A dobrać rzecz, pałać miłością w dobrem zawsze, a nie tylko, gdym jest obecnym u was. **19**. Dziatki moje! (które znowu z boleścią rodzę, ażby Chrystus był wykształtowany w was), **20**. Chciałbym teraz być u was i odmienić głos mój, ponieważ wątpię o was. **21**. Powiedzcie mi, którzy pod zakonem chcecie być, nie słuchacież zakonu? **22**. Albowiem napisane, iż Abraham miał dwóch synów, jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej. **23**. Lecz ten, który był z niewolnicy, według ciała się urodził, a który z wolnej, według obietnicy. **24**. Przez co znaczą się insze rzeczy; albowiem te są one dwa testamenty; jeden z góry Synajskiej, który rodzi w niewolę; a ten jest jako Agar. **25**. Albowiem Agar jest góra Synaj w Arabii, a stosuje się do niej teraźniejsze Jeruzalem; bo jest w niewoli z dziatkami swojemi. **26**. Lecz ono górne Jeruzalem wolne jest, które jest matką wszystkich nas. **27**. Albowiem napisano: Rozwesel się niepłodna, która nie rodzisz; porwij się, a zawołaj, która nie pracujesz w porodzeniu; bo ta opuszczona wiele ma dziatek, więcej niż ta, która ma męża. **28**. My tedy, bracia! tak jako Izaak, jesteśmy dziatkami obietnicy. **29**. Ale jako na on czas ten, który się był urodził według ciała, prześladował tego, który się był urodził według ducha, tak się dzieje i teraz. **30**. Ale co mówi Pismo? Wyrzuć niewolnicę i syna jej; albowiem nie będzie dziedziczył syn niewolnicy z synem wolnej, **31**. A tak, bracia! nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, ale wolnej.

Rozdział 5

**1**. Stójcie tedy w tej wolności, którą nas Chrystus wolnymi uczynił, a nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli. **2**. Oto ja Paweł mówię wam, iż jeźli się obrzezywać będziecie, Chrystus wam nic nie pomoże. **3**. A oświadczam się zasię przed każdym człowiekiem, który się obrzezuje, iż powinien wszystek zakon pełnić. **4**. Pozbawiliście się Chrystusa, którzykolwiek się przez zakon usprawiedliwiacie; wypadliście z łaski. **5**. Albowiem my duchem z wiary nadziei sprawiedliwości oczekujemy. **6**. Bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezka nic nie waży, ani nieobrzezka, ale wiara przez miłość skuteczna; **7**. Bieżeliście dobrze; któż wam przeszkodził, abyście nie byli posłusznymi prawdzie? **8**. Ta namowa nie jestci z tego, który was powołuje. **9**. Trochę kwasu wszystko zaczynienie zakwasza. **10**. Ja mam nadzieję o was w Panu, iż nic inszego rozumieć nie będziecie; a ten, który was turbuje, odniesie sąd, ktokolwiek jest. **11**. A ja, bracia! jeźli jeszcze obrzezkę każę, czemuż jeszcze prześladowanie cierpię? Toć tedy zniszczone jest zgorszenie krzyżowe. **12**. Bodajże i odjęci byli, którzy wam niepokój czynią. **13**. Albowiem wy ku wolności powołani jesteście, bracia! tylko pod zasłoną tej wolności ciału nie pozwalajcie, ale z miłości służcie jedni drugim. **14**. Bo wszystek zakon w jednem się słowie zamyka, to jest w tem: Będziesz miłował bliźniego twego jako samego siebie. **15**. Ale jeźli jedni drugich kąsacie i pożeracie, patrzajcież, abyście jedni od drugich nie byli strawieni. **16**. A to mówię: Duchem postępujcie, a pożądliwości ciała nie wykonywajcie. **17**. Albowiem ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciwko ciału; a te rzeczy są sobie przeciwne, abyście nie to, co chcecie, czynili. **18**. Lecz jeźli duchem bywacie prowadzeni, nie jesteście pod zakonem. **19**. A jawneć są uczynki ciała, które te są: Cudzołóstwo, wszeteczeństwo, nieczystość, rozpusta, **20**. Bałwochwalstwo, czary, nieprzyjaźni, swary, nienawiści, gniewy, spory, niesnaski, kacerstwa, **21**. Zazdrości, mężobójstwa, pijaństwa, biesiady, i tym podobne rzeczy, o których przepowiadam wam, jakom i przedtem powiedział, iż którzy takowe rzeczy czynią, królestwa Bożego nie odziedziczą. **22**. Ale owoc Ducha jest miłość, wesele, pokój, nieskwapliwość, dobrotliwość, dobroć, wiara, cichość, wstrzemięźliwość. **23**. Przeciwko takowym nie masz zakonu. **24**. Albowiem którzy są Chrystusowi, ciało swoje ukrzyżowali z namiętnościami i z pożądliwościami. **25**. Jeźli duchem żyjemy, duchem też postępujmy. **26**. Nie bądźmy chciwi próżnej chwały, jedni drugich wyzywając, jedni drugim zajrząc.

Rozdział 6

**1**. Bracia! jeźliby też człowiek zachwycony był w jakim upadku, wy duchowni: naprawiajcie takiego w duchu cichości, upatrując każdy samego siebie, abyś i ty nie był kuszony. **2**. Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełniajcie zakon Chrystusowy. **3**. Albowiem jeźli kto mniema, żeby czem był, nie będąc niczem, takiego zawodzi własny umysł jego. **4**. Ale każdy niechaj własnego swego uczynku doświadcza, a tedy sam w sobie chwałę mieć będzie, a nie w drugim. **5**. Albowiem każdy swoje własne brzemię poniesie. **6**. A niech udziela ten, który bywa nauczany w słowie, temu, który go naucza, ze wszystkich dóbr. **7**. Nie błądźcie; Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem cobykolwiek siał człowiek, to też żąć będzie. **8**. Bo kto sieje ciału swemu, z ciała żąć będzie skażenie; ale kto sieje duchowi, z ducha żąć będzie żywot wieczny. **9**. A dobrze czyniąc nie słabiejmy; albowiem czasu swojego żąć będziemy nie ustawając. **10**. Przeto tedy, póki czas mamy, dobrze czyńmy wszystkim, a najwięcej domownikom wiary. **11**. Widzicie, jakim długi list wam napisał ręką moją. **12**. Którzykolwiek chcą być pozorni według ciała, ci was przymuszają, abyście się obrzezali, tylko aby dla krzyża Chrystusowego prześladowania nie cierpieli. **13**. Albowiem i ci, którzy się obrzezują, nie zachowywują zakonu sami, ale chcą, abyście się wy obrzezali, żeby się z ciała waszego chlubili. **14**. Ale ja, nie daj Boże, abym się miał chlubić, tylko w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego mi jest świat ukrzyżowany, a ja światu. **15**. Albowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzezka nic nie waży, ani nieobrzezka, ale nowe stworzenie. **16**. A którzykolwiek według tego sznuru postępować będą, pokój na nich przyjdzie i miłosierdzie, i na lud Boży Izraelski. **17**. Na ostatek niechaj mi nikt trudności nie zadaje; albowiem ja piętna Pana Jezusowe noszę na ciele mojem. **18**. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z duchem waszym, bracia! Amen.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.